

J. Batora, EKONOMICKO-SOCIALNY VYVOJ VYCHODNEHO SLOVENSKA V STARŠEJ DOBE BRONZOVEJ, Slovenska Archeologia, t. XXX-2, Bratislava 1982, 63 s., 48 ryc.

Artykuł J. Batory to obszerne studium, które stawia sobie za cel prześledzenie procesu społeczno-ekonomicznego rozwoju terytorium Słowacji Wschodniej w początkach epoki brązu. Do pełnej oceny wszystkich jego aspektów nie czuję się niestety odpowiednio przygotowany. Mam jednak nadzieję, że kilka poniższych uwag, jeżeli nawet znajdą się w nich zbyt subiektywne sformułowania lub błędy, nie przeszkodzi innym w pozbawionym uprzedzeń wykorzystywaniu tej pracy.

Pierwsza spośród jej trzech części, rozpatruje ekonomiczne podstawy osadnictwa eneolitycznych i wczesnobrązowych kultur wspomnianego obszaru. Znajdujemy tutaj przegląd przejawów stosowania określonej gospodarki w tych kulturach: rolnictwa, hodowli, myślistwa, rybołówstwa i zbieractwa. W dalszej treści omówione zostały zagadnienia związane z metalurgią miedzi, wytwarzaniem narzędzi kamiennych oraz przedmiotów z kości i rogu. Podobnie potraktowana została wytwórczość ceramiki i paciorków z różnych surowców, a także tkactwo. Pierwszą część pracy J. Batory zamyka rozdział zatytułowany „Wymiana”. Uwzględnia on przedmioty i kierunki napływu importów z innych stref kulturowych.

Dруга część omawianej pracy zatytułowana została: „Przejawy nadbudowy” (tłumaczenie dosłowne). W tym miejscu celowe będzie zaznaczyć, że studium J. Batory bardzo mocno opiera się na założeniach materializmu historycznego, co znajduje również odbicie w przyjętej terminologii. W części tej poruszona została problematyka cmentarzysk i rytuału pogrzebowego, ze szczególnym uwzględnieniem grupy Košťany, oraz zagadnienia kultowe i dotyczące struktury, a także organizacji społeczności późnoeneolitycznych i wczesnobrązowych w rozpatrywanej strefie.

Trzecia część omawianego artykułu stanowi równocześnie jego zakończenie. Autor, traktując osadnictwo wczesnobrązowe Wschodniej Słowacji w pewnym sensie całościowo, podjął próbę zrekonstruowania przebiegu procesu społeczno-ekonomicznego rozwoju, wyróżniając odpowiednie stadia: powstanie, rozkwit, schyłek, zanik.

Próbując dokonać oceny recenzowanej pracy pragnę podkreślić przełomowy charakter zaprezentowanego sposobu potraktowania osadnictwa uwzględnianych kultur tego terytorium. Po etapie intensywnych badań wykopaliskowych i opracowywania ich wyników, po niedawnym (1981) ukazaniu się ważnego artykułu porządkującego stan wiedzy o wczesnym brązie Słowacji Wschodniej, autorstwa również J. Batory, zainteresowanie się tym gospodarczo-społecznym zdefiniowanych wcześniej zespołów wydaje się logiczną konsekwencją. Zakres tematyczny, a raczej chronologiczny, jest jednak znacznie szerszy niż zapowiedziano to w tytule. W przypadku niektórych kwestii, np. związanych z metalurgią miedzi, Autor sięga nawet do początków eneolitu. Ma to oczywiście swoje zalety, chociażby z uwagi na konieczność przedstawiania każdego etapu rozwojowego z uwzględnieniem stadium poprzedzającego i następującego.

Nawiązując do treści części pierwszej można zwrócić uwagę na przyjęte przez Autora konkretne atrybuty stosowanej gospodarki przez ludność różnych kultur. Wymowa owych atrybutów nie zawsze jest do końca przekonująca. Przykładem może tu być model gospodarczy zaprezentowany dla późnej fazy kultury badeńskiej na obszarze kotłiny Popradu i Hornadu. Podkreślając surowy charakter klimatu w tym czasie i brak żyznych gleb, J. Batora dochodzi do przekonania, że głównym zajęciem ludności tej kultury była hodowla zwierząt, przybierająca również formy pasterstwa. Nie wchodząc już w kwestię na ile epiatlantycka kontynentalizacja klimatu miała eliminować stosowanie upraw rolnych w tej strefie, zwłaszcza że średnia temperatura roku fazy epiatlantyckiej była przynajmniej o 1–2°C wyższa od dzisiaj notowanej, co Autor zresztą zaznacza, nie można nie poruszyć sprawy żyzności gleb na obszarze słowackiego Spisza. Zamieszczona mapa gleb wschodniej Słowacji wskazuje, że wskaźniki bonitacyjne dla znacznych połaci istotnie nie są wysokie. Zauważamy tutaj jednak, zwłaszcza na Spiszu, obszerne płaty gleb w typie czarnoziemów. Warto tu także przypomnieć odkrycie w Matejovcach koło Popradu osady kultury ceramiki wstęgowej rytej; kultury nierozzerwalnie związanej ze strefą bardzo żyznych gleb. Wobec tych faktów samo stwierdzenie dominującej roli hodowli w gospodarce ludności późnej fazy kultury badeńskiej nie zadowala, tym bardziej że wielu badaczy przyjmuje stosowanie uprawy ziemi w jej przypadku.

Podobne uwagi można mieć do sposobu potraktowania gospodarki ludności związanej z tzw. kurhanami wschodniosłowackimi. Na podstawie faktu znalezienia stosunkowo dużej liczby kamiennych siekier w trakcie badania tych obiektów Autor stwierdza, że uprawa ziemi stanowiła główne zajęcie ludności, która wzniosła owe kopce. Rozumowanie takie jest oczywiście z gruntu nieodpowiednie. Jeżeli postawiona teza nawet jest prawdziwa, to trafne jej sformułowanie zawdzięczamy chyba wyłącznie przypadkowi. Nawiąsem mówiąc, odnieść można wrażenie, że owa teza ma w ujęciu Autora wymowę udowodnionego twierdzenia. Trudno tutaj czynić wykład o możliwościach praktycznego zastosowania siekier kamiennych, np. w neolicie. Możliwości takich, oprócz użycia ich do celów związanych z uprawą ziemi, jest co najmniej kilka. Analogicznie obecność, a nawet dominacja zbiorowisk z bukiem i dębem w pewnej strefie nie zasługuje na miano wystarczającej przesłanki do sugerowania dużej roli hodowli w danej kulturze, związanej z taką strefą. Uwaga ta odnosi się już do treści następującej poniżej.

Poruszając sprawę hodowli trzody chlewnej przez ludność „późnobałeńską” i opierając się na zaobserwowanym wzroście udziału szczątków świni w materiale kostnym na stanowisku małopolskim w Zesławicach, Autor sugeruje, iż istnieją realne szanse wychwycenia podobnej prawidłowości w przypadku stanowisk spiskich, zwłaszcza że w świetle danych paleobotanicznych obszar Spisza w fazie epiatlantyckiej miał być zajęty przez zbiorowiska leśne z dominującym dębem i bukiem. Nie możemy jednak zapominać, że wyżej opisane zjawisko znane z Zesławic nie ma charakteru powszechnego i świadczy zapewne o lokalnych różnicach w strukturze wypasanych stad, należących do użytkowników poszczególnych osad późnej fazy kultury ceramiki promienistej w Małopolsce. W przypadku niektórych osad nie obserwujemy tak wyraźnej struktury gatunkowej w materiale osteologicznym (np. Kraków-Witkowice II).

By właściwie odebrać tych kilka krytycznych uwag pragnę wyjaśnić, że dotyczą one w mniejszym stopniu meritum sprawy, obejmując w przewadze sposób motywowanie czy wnioskowanie z mniej lub bardziej prawdopodobnych w swej wymowie przesłanek. Trudno kwestionować dużą rolę, a może nawet wyłączność, hodowli w ekonomice kultury bałeńskiej na Spiszu. Bardzo istotnym przykładem na to może być duży zespół zoomorficznej plastyki, zacytowany przez Autora, znany np. z Vel'kej Lomnicy. Jakże trudno jednak, nie mając wglądu w wyniki analiz materiału osteologicznego, form osadniczych i stref zasiedlenia oraz wskaźników gospodarki ludzkiej w diagramach pyłkowych, a także innych danych, uznać to za fakt udowodniony lub wysoce prawdopodobny, a w takiej jak gdyby formie przedstawiał tę kwestię J. Batora.

W rozdziale poświęconym obróbce kamienia przedstawione zostały rozmiary tego typu wytwórczości w poszczególnych końcowoneolitycznych i wczesnobrązowych kulturach Słowacji Wschodniej. Informacje o liczbie wyrobów kamiennych w obrębie inwentarza danej kultury lub jednej jej fazy są bardzo cenne, zwłaszcza w nawiązaniu do głównego celu omawianego opracowania, tj. śledzenia rozwoju społeczno-gospodarczego. Autor wnika też w zagadnienia surowcowe, wskazując na import konkretnych skał na obszar Słowacji w tym czasie. Nie można jednak powstrzymać się od uwagi, że ocena poziomu wytwórczości krzemieniarskiej w konkretnych kulturach, dokonywana głównie na podstawie liczby wyrobów kamiennych w zespołach, jest niewystarczająca. Zwykle znacznie więcej o tym powiedzieć może analiza cech poszczególnych okazów, orientująca w podstawowych tendencjach, np. technicznych w danej kulturze. Należy również żałować, że zamieszczone ilustracje wybranych zabytków kamiennych zostały tak wykonane, iż orientują jedynie o ogólnych zarysach wyrobów.

Komentarza wymaga wreszcie sprawa ogólnej koncepcji pracy J. Batory. Kompleksowe śledzenie rozwoju społeczno-ekonomicznego na podstawie zmienności ekosystemu, techniki obróbki różnorodnych surowców, przejawów takiego a nie innego wykształcenia się kultury duchowej, obrzędów sepulkralnych itd., wydaje się zabiegiem przedwczesnym w konfrontacji z obserwowanym stanem badań tych zagadnień w przypadku wczesnego brązu Słowacji Wschodniej. Powszechnie uznana jest wartość elementarnych analiz dla ostatecznego efektu postępowania naukowego. Analiz takich dotkliwie brakuje w opracowaniu niektórych zagadnień, np. gospodarczych, w opisywanej pracy. Zestaw kilku wielkich tematów, potraktowanych w niektórych wypadkach bardzo ogólnikowo, został osadzony w modelu marksistowskiego rozwoju sił wytwórczych. Można żałować, że



Autor nie podjął na początku próby badania zagadnień gospodarczo-społecznych w oderwaniu od ogólnych założeń materializmu dziejowego. Wprowadzenie ich na wstępie pozornie podnosi atrakcyjność wnioskowania, które w takim przypadku, w zbyt dużym stopniu może przybrać formułę *a priori*.

Powyższe uwagi nie powinny jednak obniżyć ostatecznej oceny pracy J. Batory. Jej zalety w całościowym ujęciu są znaczne. Zaprezentowane studium zapowiada wyraźny zwrot w podejściu do zagadnień społeczno-gospodarczych wczesnego brązu Słowacji. Bez względu na wynik sporu, czy właściwie potraktowano tę czy inną kwestię, czy z jednolitym stopniem przybliżenia je rozważano, czy zasób elementarnych analiz był dostateczny, można śmiało uznać pracę J. Batory za znaczący krok naprzód w wyjaśnianiu mechanizmów kształtowania się w tej strefie nowej następującej po epoce kamienia, epoki.

*Paweł Valde-Nowak*